

## SYMBOLIKA I ZNACZENIE ZAMKU KRZYŻACKIEGO W MALBORKU

**Słowa kluczowe:** Zakon Krzyżacki; funkcje zamków Zakonu; Pałac Wielkiego Mistrza; restauracja zamku; odniesienia polityczne; zabytek

**Key words:** Teutonic Order; functions of the Order Castles; Grand Master's Palace; restoration of the castle; political references; monument

**Schlüsselworte:** Deutschritterorden; Funktionen der Burgen des Ordens; Palast des Hochmeisters; Restaurierung des Schlosses; politische Bezüge; Denkmal

### WPROWADZENIE

W okresie przedkrzyżackim Prusowie pustoszyli Mazowsze, które wówczas posiadał książę Konrad (1187/88–1247)<sup>1</sup>. Najazdy te m.in. wywołała misja pruska Chrystiana<sup>2</sup>, którą poganie uznali za hańbę. W związku z tym, biskup Chrystian zaproponował księciu mazowieckiemu powołanie zakonu rycerskiego, wzorowanego na rycerzach inflanckich, który podjąłby się obrony granic przed rejsami pruskimi. Bruno (mistrz zakonu 1228, 1237–1238) i 14 jego towarzyszy złożyli śluby przed biskupem, jako Rycerze Chrystusa („fratrem milites Christi”; „milites Christi de Prussia”), a książę mazowiecko-kujawski zbudował dla nich gród dobrzyński, zapewniając uposażenie oraz przekazał im folwark „Zcedelitz” (Sedlce) na Kujawach, a biskup-elekt mazowiecki (płocki) Gunter (1227–1232) wieś Dobrzyń z wielką wy-

---

\* Ks. prof. dr hab. Jan Wiśniewski, kierownik Katedry Historii Kościoła i Dziedzictwa Kulturowego UWM w Olsztynie, specjalizacja: nauki humanistyczne (historia średniowiecza i nowożytna), nauki teologiczne (historia Kościoła).

<sup>1</sup> Piotr z Dusburga, *Kronika Ziemi Pruskiej*, tłum. S. Wyszomirski, wstęp J. Wenta, Toruń 2004, s. 21, przypis 1 – to książę mazowiecki, kujawski, sieradzki, łęczycki, krakowski.

<sup>2</sup> J. P o w i e r s k i, *Chrystian (zm. 1245)*, w: *Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, red. S. Gierszewski, t. 1, Gdańsk 1992, s. 214–216 – Chrystian to biskup Prus od 1216 r. do śmierci 4 grudnia 1245 r.; A. R a d z i m i ń s k i, *Kościół w Państwie Zakonu Krzyżackiego w Prusach 1243–1525*, Malbork 2006, s. 10–11.

spą wiślaną i dziesięciny z osadników niemieckich, a kanonicy włocławscy pół wsi Wyszyń<sup>3</sup>. Zakon ten jednak nie odegrał znaczącej roli<sup>4</sup>.

W tym czasie szukano innego zakonu, który wykonałby zadanie obrony granic Mazowsza. Książę Konrad zwrócił uwagę na Krzyżaków, o których Piotr z Dusburga, opisując rządy wielkiego mistrza Zakonu krzyżackiego Hermana v. Salza (2.6.1209–20.3.1230), informował: „Za jego czasów zakonowi zostały też ofiarowane wspaniałe dobra w Apulii, Romanii, Armenii, Niemczech, na Węgrzech, a mianowicie obszar ziemi, który nazywa się Borsa, w Inflantach i w Prusach”<sup>5</sup>. Konrad Mazowiecki, jak stwierdził kronikarz Piotr, usłyszawszy o „dobrej sławie” Zakonu „wspomnianych braci chciał zaprosić dla obrony swojej ziemi, wiary i wiernych, ponieważ widział, że bracia powołani przez niego w tym celu, Rycerze Chrystusowi [dobrzyńscy – J.W.], nie byli mu przydatni w tej sprawie”<sup>6</sup>. Książę Konrad na zwołanej naradzie przedstawił zamiysł sprowadzenia Krzyżaków<sup>7</sup> do walki z Prusami, ponieważ w 1227 r. wielki mistrz Herman von Salza zaproponował rokowania, co było reakcją na propozycję księcia, aby Zakon zabezpieczył północną granicę przed Prusami<sup>8</sup>. Plan księcia został przyjęty pozytywnie, skoro mógł wysłać do wielkiego mistrza Zakonu poselstwo, które zaopatrzył również w opieczętowane listy biskupów<sup>9</sup>. Te wydarzenia mogły się pokrywać czasowo z okresem kiedy myślano o zorganizowaniu zakonu Rycerzy Chrystusa, którzy w 1228 r. otrzymali nadanie księcia

<sup>3</sup> J. P o w i e r s k i, *Prusowie, Mazowsze i sprowadzenie Krzyżaków do Polski*, Malbork 1996, t. I, s. 10–15 – 19 kwietnia 1235 r., na prośbę Krzyżaków, Grzegorz IX zatwierdził inkorporację Rycerzy Chrystusa w Prusach, której dokonał biskup diecezjalny płocki Gunter. Nie wiadomo jednak, czy w Dobrzyńiu był jedyny czy główny dom tego zakonu, ponieważ po inkorporacji (15 przyłączyło się do Krzyżaków) w 1240 r. 10 członków pruskich Rycerzy Chrystusa wraz z mistrzem Brunonem działało w Meklemburgii. Por. P i o t r z D u s b u r g a, *Kronika Ziemi Pruskiej*, s. 22–23; H. B o o c k m a n n, *Zakon Krzyżacki. Dwanaście rozdziałów jego historii*, tłum. R. Traba, Warszawa 1998, s. 100; K. M i l i t z e r, *Historia zakonu krzyżackiego*, przekł. E. Marszał, J. Zakrzewski, Kraków 2007, s. 86; P. N i t e c k i, *Biskupi Kościoła w Polsce*, s. 74 – Gunter, biskup płocki; *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach. Władza i społeczeństwo*, red. M. Biskup, R. Czaja, Warszawa 2009, s. 53–54.

<sup>4</sup> *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach*, s. 54–59; K. M i l i t z e r, *Historia zakonu krzyżackiego*, s. 88.

<sup>5</sup> P i o t r z D u s b u r g a, *Kronika Ziemi Pruskiej*, s. 18; J. T r u p i n d a, *Państwo Zakonu Niemieckiego w Prusach*, w: M. J a c k i e w i c z - G a r n i e c, M. G a r n i e c, *Zamki krzyżackie w dawnych Prusach. Powiśle, Warmia, Mazury*, Olsztyn 2006, s. 14–15.

<sup>6</sup> J. P o w i e r s k i, *Prusowie, Mazowsze*, s. 17.

<sup>7</sup> H. B o o c k m a n n, *Zakon Krzyżacki*, s. 93, 101; L. Z y n e r, *Geneza i powstanie zakonu krzyżackiego*, w: *Zakon krzyżacki i jego państwo w Prusach. Wybór tekstów źródłowych*, red. A. Radziwiński, Toruń 2005, s. 7–14 – początek Zakonu stanowił szpital w Jerozolimie, istniejący od 1143 r., w 1189/1190 miał służyć obłożonej Akkonie, a w marcu 1198 r., czyli od spotkania niemieckich krzyżowców, wyższego duchowieństwa Ziemi Świętej i Rzeszy, został przekształcony w zakon rycerski; por. K. M i l i t z e r, *Historia zakonu krzyżackiego*, s. 122–123.

<sup>8</sup> T. J a s i ń s k i, *Początki władztwa terytorialnego*, w: *Zakon krzyżacki i jego państwo w Prusach. Wybór tekstów źródłowych*, red. A. Radziwiński, Toruń 2005, s. 22; *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach*, s. 54; K. M i l i t z e r, *Historia zakonu krzyżackiego*, s. 85.

<sup>9</sup> J. P o w i e r s k i, *Prusowie, Mazowsze*, t. I, s. 17.

i biskupa<sup>10</sup>. Dnia 23 kwietnia 1228 r. Konrad nadał Krzyżakom ziemię chełmińską i wieś Orłowo na Kujawach<sup>11</sup>. Natomiast w czerwcu 1230 r., tzw. dokumentem kruszwickim, „dał wspomnianym braciom [Krzyżakom – J.W.] domu niemieckiego, współczesnym i przyszłym, ziemię chełmińską i lubawską oraz ziemię, którą przy pomocy Pana mogliby odebrać z rąk niewiernych w przyszłości”<sup>12</sup>. Podobnie postąpił biskup płocki Gunter (17.3.1230 r.) oraz biskup pruski Chrystian (1230–1231 r.)<sup>13</sup>, którego sytuacja uległa zmianie po uwięzieniu go na terenie Sambii.

Odtąd Krzyżacy, dzięki sukcesom militarnym, umacniali swoją pozycję w Prusach, tym bardziej że mieli wsparcie Stolicy Apostolskiej, wsparcie społeczne i gospodarcze w Cesarstwie Niemieckim, a także ze strony książąt polskich, którzy brali udział w krucjatach do Prus. Zakon przystąpił więc do organizowania osadnictwa w Prusach, zakładając wsie i miasta, sprowadzając ludność z terenów niemieckich (zwłaszcza po traktacie dzierzgońskim z 7 lutego 1249 r.<sup>14</sup>), nadając trwałe charakter swojej obecności na tym terytorium. Wtedy też na terenie każdego obszaru plemiennego utworzono jedną teryturię: Dzierzgoń dla Pomezanii (bo Kwidzyn, gdzie osiadł pierwszy prowizor, utracono), Elbląg dla Pogezanii, Zantyr (Sącierz) dla Werder (Żuławy), Bałgę (Wessjolo) dla Warmii, a Kreuzburg (Sławoskoje) dla niedawno zdobytej Natangii oraz w 1255 r. Królewiec dla Sambii. Wyrazem tej „stabilizacji” było erygowanie trzech diecezji w Prusach i jednej w ziemi chełmińskiej w 1243 r., a także wydzielenie ich biskupom 1/3 terenu diecezji na dobra stołowe (dominium). Po kilku powstaniach Prusów przeciwko Zakonowi (1243–1273), które niemal doprowadziły do zakończenia panowania krzyżackiego w tym rejonie, Krzyżacy ostatecznie podbili Prusy do 1283 r.<sup>15</sup>. Następnie, po nieudanej próbie utworzenia państwa w Siedmiogrodzie, w 1309 r. przenieśli swoją stolicę z Wenecji do Malborka, „który już dawno należało wykonać”, chociaż temu faktowi długo towarzyszyły wewnętrzne konflikty, a nawet kryzys w Zakonie<sup>16</sup>.

---

<sup>10</sup> P i o t r z D u s b u r g a, *Kronika Ziemi Pruskiej*, s. 25; J. P o w i e r s k i, *Prusowie, Mazowsze*, s. 19–25.

<sup>11</sup> S. J ó Ź w i a k, J. T r u p i n d a, *Organizacja życia na zamku krzyżackim w Malborku w czasach wielkich mistrzów (1309–1457)*, Malbork 2007, s. 22.

<sup>12</sup> P i o t r z D u s b u r g a, *Kronika Ziemi Pruskiej*, s. 24; por. T. J a s i ń s k i, *Początki władztwa terytorialnego*, s. 22; *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach*, s. 63; H. B o o c k m a n n, *Zakon Krzyżacki*, s. 101–103.

<sup>13</sup> A. R a d z i m i ń s k i, *Kościół w Państwie Zakonu*, s. 12–13.

<sup>14</sup> *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach*, s. 72; H. B o o c k m a n n, *Zakon Krzyżacki*, s. 109–117.

<sup>15</sup> T. J a s i ń s k i, *Początki władztwa terytorialnego*, s. 22–23; K. M i l i t z e r, *Historia zakonu krzyżackiego*, s. 89–107; M. J. H o f f m a n n, *Podbój Prusów przez Zakon Krzyżacki*, w: *Wojny w Prusach*, red. W. Gieszczyński, N. Kasperek, J. Maroń, s. 9–27; J. T r u p i n d a, *Państwo Zakonu Niemieckiego*, s. 14–17; *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach*, s. 79–90.

<sup>16</sup> K. M i l i t z e r, *Historia zakonu krzyżackiego*, s. 135; J. T r u p i n d a, *Państwo Zakonu Niemieckiego*, s. 17–18; por. *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach*, s. 95–96; H. B o o c k m a n n, *Zakon Krzyżacki*, s. 175–176.

## I. BUDOWA ZAMKU

W związku z przeniesieniem Domu Głównego do Malborka, zaszła potrzeba upodobnienia go do rezydencji książąt. Tutejsza komtura została założona w Malborku około 1280 r. lub niedługo potem, czyli po przeniesieniu komturii Zantyr<sup>17</sup>. W 1240 r. w bulli papieskiej wspominało się w Zantyrze gród (*castrum*) i miasto (*civitas*), jako „rzemieślniczo-handlową osadą podgrodową”. Zapewne względy polityczne i komunikacyjne spowodowały, że gród rozebrano, używając jego materiału do budowy nowej siedziby konwentu w Malborku, czyli o kilkanaście kilometrów dalej. „Tu w Prusach ukształtowała się charakterystyczna dla Zakonu sylweta dwuczłonowego zamku-klasztora, składającego się z czteroskrzydłowego domu konwentualnego, w którym mieściło się centrum lokalnej władzy i przedzamcza (niekiedy kilkuczęściowego) o charakterze gospodarczym. Murowane z cegły i kamienia zamki były niewątpliwie nowością w tej części Europy”<sup>18</sup>. Malborska komtura stanowiła „fundament” do osiedlenia się tutaj wielkiego mistrza Zakonu. Tu zamek i miasto powstawały równocześnie, tak jak kolonizacja na Wysoczyźnie Sztumskiej. Warto też zaznaczyć, że uposażenia parafii malborskiej dokonano przed wystawieniem Malborkowi pierwszego przywileju lokacyjnego w 1286 r., ponieważ nie wzmiankowano tego faktu w czasie lokacji<sup>19</sup>.

Zanim rozpoczęto budowę domu zakonnego w Malborku, najpierw przygotowano teren otoczony z trzech stron wodami Nogatu. Mogło to nastąpić w okresie pomiędzy naradą dostojników krzyżackich w Radzyniu w dniu 17 listopada 1278 r. a przeniesieniem materiału budowlanego z Zantyr. Pierwsze umocnienia i budynki wykonano zapewne z drewna. Nie można było na tym etapie (powodował to pośpiech) stosować czasochłonnej techniki murarskiej, bardzo pracochłonnej i wymagającej sporych umiejętności, dlatego „jedynym wyjściem było więc poprzestanie na zdominowanej od dawna technice budowy prymitywnych, drewnianych lub drewniano-ziemnych umocnień.” W tych pracach uczestniczyli autochtoni (neofici i jeńcy), zwłaszcza w zakresie prac fortyfikacyjnych<sup>20</sup>. Następnie, od około trzeciej ćwierci XIII w. na terenie Prus zaczęto wznosić nowe zamki, stosując masywne materiały i technikę murarską (Toruń, Pokrzywno, Rogóźno). Wtedy też zapewne wzniesiono murowane skrzydło północne domu konwentualnego w Malborku, które stanowiło ¼ część przyszłego Zamku Wysokiego, gdzie także (na piętrze wschodniej części skrzydła północnego) umieszczono kaplicę i refektarz. Po jego zakończe-

<sup>17</sup> K. Militzer, *Historia zakonu krzyżackiego*, s. 97.

<sup>18</sup> M. Haftka, *Zamki krzyżackie. Dzierżgoń – Przezmark – Sztum*, Gdańsk 2010, s. 22–23; por. *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach*, s. 99 – Elbląg, Brandenburg, Malbork mają regularne kształty kwadratu lub prostokąta – „Ten typ był charakterystyczny zwłaszcza dla siedzib komturów i podległych ich konwentów”. Inaczej wyglądały zamki zakonów rycerskich (joannitów i templariuszy) np. na Pomorzu Zachodnim – Z. Radacki, *Średniowiecze zamki Pomorza Zachodniego*, Warszawa 1976, s. 105–158.

<sup>19</sup> W. Długokęcki, *Elita władzy miasta Malborka w średniowieczu*, Malbork 2004, s. 23–30; *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach*, s. 184.

<sup>20</sup> M. Arsyński, *Architektura warowna państwa zakonnego*, w: M. Jackiewicz-Garniec, M. Garniec, *Zamki krzyżackie w dawnych Prusach. Powiśle. Warmia. Mazury*, Olsztyn 2006, s. 26–27.

niu zbudowano skrzydło zachodnie, a pozostałą jego część zbudowano po 1309 r., kiedy zamek konwentu malborskiego wybrano na siedzibę wielkiego mistrza Zakonu<sup>21</sup>. Wtedy też pomyślano o rozbudowie Wysokiego Zamku, dlatego wielki mistrz Luther z Brunzswiku (1303–1311) rozpoczął prace nad rozbudową pomieszczeń mieszkalnych wielkiego mistrza i dla gości<sup>22</sup>. Dopiero wówczas dokończono budowę Zamku Wysokiego, nadając mu właściwą formę konwentualną. Jednakże „prace budowlane w szerszym wymiarze podjęte zostały po 1324 roku, a więc równoległe do pracy przy Zamku Średnim”. Nie można ich było prowadzić wcześniej, ponieważ w 1317 r. Prusy opuścił wielki mistrz Karol z Trewiru (1311–1324)<sup>23</sup>. Po stronie zachodniej Zamku Średniego, gdzie pierwotnie było usytuowane przedzamcze z zabudowaniami drewnianymi, po 1309 r., w latach 1310–1350 wzniesiono Pałac Wielkiego Mistrza i Wielki Refektarz, ponieważ tego wymagała stała obecność wielkiego mistrza krzyżackiego w Malborku. Należy podkreślić, że „Pałac Wielkich Mistrzów w Malborku należy w dzisiejszej postaci do najwspanialszych budowli średniowiecznej Europy, porównywalnej z najwspanialszymi rezydencjami możnowładczymi”<sup>24</sup>. Do pałacu został dobudowany (złączony z nim) Wielki Refektarz (30×15 m = 450 m kw.), który usytuowano od jego północnej strony. Pozostałe skrzydła tej części Zamku Średniego zbudowano w latach 1320–1344, równoległe z przebudową Zamku Wysokiego, który w 1344 r. osiągnął wymiary 60,7×51,3 m, stając się pod tym względem pierwszym wśród konwentów krzyżackich w Prusach<sup>25</sup>. W ten sposób zamek malborski nabrał charakteru rezydencji dworskiej, zachowując jednocześnie charakter konwentualny wspólnoty zakonnej, ponieważ tam znajdowała się przebudowana kaplica Najświętszej Maryi Panny, wysunięta w kierunku wschodnim (poza linię ściany), pod którą umieszczono kaplicę św. Anny, nekropolię wielkich mistrzów<sup>26</sup>. Na rozległym podzamczu malborskim (130–145×270 m), który zbudowano w latach 1310–1350, gdzie były usytuowane spichlerze na zboża i inne wiktuały, wyrabiano także broń i buty oraz inne przedmioty potrzebne człon-

<sup>21</sup> S. J ó ż w i a k, J. T r u p i n d a, *Organizacja życia na zamku krzyżackim w Malborku*, s. 53–54, 441; M. A r s z y ń s k i, *Architektura warowna państwa zakonnego*, s. 27; *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach*, s. 123–124.

<sup>22</sup> K. M i l i t z e r, *Historia zakonu krzyżackiego*, s. 144–145; S. J ó ż w i a k, J. T r u p i n d a, *Organizacja życia na zamku krzyżackim w Malborku*, s. 399–440.

<sup>23</sup> S. J ó ż w i a k, J. T r u p i n d a, *Organizacja życia na zamku krzyżackim w Malborku*, s. 56.

<sup>24</sup> Tamże, s. 57–58, 60 – cytata; por. B. J e s i o n o w s k i, *Uwagi na temat wyników badań we wsch. części głównej kondygnacji Pałacu Wielkich Mistrzów w Malborku*, w: *Praeterita et posteritatis. Studia z historii sztuki i kultury ofiarowane Maciejowi Kilarowskiemu*, red. M. Mierzwiński, Malbork 2001, s. 179–197.

<sup>25</sup> S. J ó ż w i a k, J. T r u p i n d a, *Organizacja życia na zamku krzyżackim w Malborku*, s. 60–61.

<sup>26</sup> W tej krypcie nie zostali pogrzebani tzw. wyklęci wielcy mistrzowie Zakonu: 1) Werner von Orseln (1324–1330), Ludwik König von Watteau (1342–1345), Heinrich von Plauen (1410–1413), którzy spoczęli w katedrze biskupów pomezkańskich w Kwidzynie, co potwierdziły badania archeologiczne – por. B. W i ś n i e w s k i, *Badania archeologiczne w katedrze*, w: *Schody Kawowe*. Kwartalnik Kwidzyńskiego Towarzystwa Kulturalnego, nr 1/37, 2009, s. 9–13; S. J ó ż w i a k, J. T r u p i n d a, *Organizacja życia na zamku krzyżackim w Malborku*, s. 441–446 – pierwszym pochowanym w tym nekropolium był wielki mistrz Dietrich von Altenburg, który zmarł 6 października 1341 r.; M. A r s z y ń s k i, *Architektura warowna państwa zakonnego*, s. 37–38.

kom Zakonu<sup>27</sup>. Wytworami tymi zaopatrywano własne wojska i wojska interwencyjne, ponieważ w każdym zamku przechowywana ich liczba przekraczała potrzeby miejscowego konwentu.

W okresie wojny 13-letniej, 1 czerwca 1457 r. wojska polskie wkroczyły do zamku malborskiego, a kilka dni później z własnej woli pozostało tutaj kilku księży krzyżackich i dwóch braci-rycerzy. Wielki mistrz Zakonu Ludwik von Erlichshausen (1450–1467)<sup>28</sup> opuścił swoją malborską siedzibę 6 czerwca tego roku, udając się do Tczewa. Król Kazimierz Jagiellończyk (przebywał tu od 8.6. do 1.9.1457 r.), 9 czerwca 1457 r. na dziedzińcu Zamku Średniego, odebrał hołd i przysięgę wierności rady miasta, ławników i gminy Malborka, ale też wtedy „wielu dobrych ludzi” opuściło miasto. Ostatecznie jednak miasto skapitulowało 5 sierpnia 1460 r., stwierdzając w akcie, że „mieszkańcy Malborka zostali uwolnieni spod zwierzchnictwa Zakonu (...) Przez nieświadomą winę i w wyniku namowy przez kilku ich „starszych” wrócili pod panowanie krzyżackie, chociaż pod rządami króla nie doznali żadnych szkód<sup>29</sup>.

## II. PODSTAWOWE FUNKCJE MALBORSKIEGO ZAMKU KRZYŻACKIEGO

Każdy dom (zamek) konwentualny Zakonu krzyżackiego pełnił co najmniej trzy zasadnicze funkcje: jako dom wspólnoty zakonnej (klasztór), jako centrum zarządzania (siedziba administracji), a także jako punkt strategiczny (obronny). Zamek malborski (oprócz tu wzmiankowanych) był oprócz tego reprezentacyjną stolicą państwa zakonnego i rezydencją wielkiego mistrza.

Zakon krzyżacki, osiedliwszy się w Prusach, szukał takiego kształtu warownej siedziby, która odpowiadałaby tutejszym warunkom terenowym, ale także zadaniom jakie w tym rejonie mieli wykonać Krzyżacy. Odrzucono taką koncepcję jej kształtu, którą zastosowano w Pokrzywnie i Rogoźnie, ponieważ nie odpowiadały „formie i sposobowi działania struktur organizacyjnych i gospodarczych krystalizujących się w Prusach w drugiej połowie XIII wieku”<sup>30</sup>. Ukształtowany w Prusach typ regularnego zamku wynikał z zadań militarnych, gospodarczych, klasztornych i szpitalnych, jakie miał spełniać<sup>31</sup>. W pierwszej fazie obecności Krzyżaków na tym

<sup>27</sup> K. M i l i t z e r, *Historia zakonu krzyżackiego*, s. 144–145; S. J ó z w i a k, J. T r u p i n d a, *Organizacja życia na zamku krzyżackim w Malborku*, s. 61–62, 399–440.

<sup>28</sup> P. P i z a ń s k i, *Poczet wielkich mistrzów krzyżackich*, Gdańsk 1997, s. 113 – „Dnia 6 czerwca zaciężni, którzy wcześniej sprzedali cały zamek królowi polskiemu, wyprowadzili go z pałacu, kazali mu usiąść na wóz, po czym w małym orszaku wywieźli do Chojnic, mimo, że Ludwik przeklinał ich i przepowiadał swój rychły powrót”; M. J ó z e f c z y k, *Średniowiecze Elbląga. Z problematyki społeczno-religijnej*, Elbląg 1996, s. 181.

<sup>29</sup> W. D ł u g o k ę c k i, *Elita władzy miasta Malborka*, s. 160–164, 177–185; *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach*, s. 265–267, 300, 328.

<sup>30</sup> M. A r s z y ń s k i, *Architektura warowna państwa zakonnego*, s. 28; M. H a f t k a, *Zamki krzyżackie*, s. 22.

<sup>31</sup> *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach*, s. 99; Z. K o w a ł s k a, *Krzyżacy w innym świetle. Od średniowiecza do czasów współczesnych*, Tarnów 1996, s. 43–49.

terenie, działania wojskowe zeszyły niejako na dalszy plan, a szczególnego znaczenia nabrało bardziej ściśle przestrzeganie reguły życia zakonnego w klasztorze. Z tego powodu tutejsze warownie krzyżackie były najpierw *domem konwentu* zakonnego, w którym zakonnicy żyli, pracowali, a także oddawali się modlitwie i kontemplacji. Zakonnicy-rycerze zbierali się na wspólną modlitwę, wspólne posiłki i wspólną pracę, a wielka wspólna sypialnia zmuszała ich do wyznaczenia czasu spoczynku, aby nie utrudniać go innym<sup>32</sup>. Z tego powodu w każdej siedzibie musiały zostać wzniesione następujące pomieszczenia: kaplica, która zajmowała uprzywilejowane miejsce, kapitułarz-refektarz (jadalnia i miejsce cotygodniowych spotkań konwentu [12 braci-rycerzy i 6 księży z komturem]), dormitorium (sala sypialna), infirmeria (sala chorych), kuchnia i jej zaplecze oraz pomieszczenia gospodarcze. To wszystko miało służyć zakonnikom, aby mogli wypełnić swoje zobowiązania wynikające z *Reguły*<sup>33</sup>.

Drugim ważnym elementem życia zakonów rycerskich była konieczność wypełniania przez jego członków zadań wojskowych. To powodowało, że zamki krzyżackie musiały także sprostać tym wymogom, dlatego budowano je tak, aby spełniały też ważną rolę *strategiczną*. Tu bowiem kwaterowano oddziały polowe, ale także tu mogła chronić się ludność cywilna, uciekająca przed wrogiem. Zamki te były więc umocnieniami, fortyfikacjami zbudowanymi tak, aby umożliwiały samodzielną obronę i jednocześnie były bazą działań ofensywnych. Z tego powodu rozmieszczano je w takiej odległości na terenie Prus, aby spełniały tę ważną rolę obronną. Planując wzniesienie jakiegoś konwentu (zamku) uwzględniano warunki naturalne (wzniesienia, jeziora, trudna dostępność). Tak postąpiono przenosząc gród Zantyr, który leżał na wysokim brzegu Nogatu (na krawędzi Wysoczyzny i Żuław) do Malborka, gdzie dostęp do wznoszonej tu fortyfikacji utrudniały także wody tej samej rzeki, otaczające zamek z trzech stron. Zazwyczaj, tak jak w Malborku, zamek składał się z kilku oddzielnych części niejako zamkniętych, aby uniemożliwić do niego dostęp wojsk wroga, stając się doskonałym zabezpieczeniem przed możliwością wtargnięcia wojsk nieprzyjacielskich do wnętrza zamkowego. Dodatkowym elementem tej fortyfikacji były wieże (jak w Kwidzynie, Grudziądzu, Toruniu), które służyły jako magazyny strzał, kusz, czyli zbrojownie, a także jako punkty obserwacji przedpola zamkowego w czasie działań wroga<sup>34</sup>.

Zamek pełnił też rolę ważnego *centrum zarządzania* gospodarką. Poddani Zakonu byli zobowiązani do świadczeń pieniężnych, w naturze i robociznie. Z tego powodu zamek pełnił „funkcję lokalnego przedstawiciela władzy państwowej i naczelnika jej terenowej jednostki administracyjnej zwanej komturstwem, obejmującej swym zasięgiem obszary sąsiadujące z zamkiem”. Stąd więc zarządzano licznymi

<sup>32</sup> M. Arszyski, *Architektura warowna państwa zakonnego*, s. 27–28, 33–34; M. Haftka, *Zamki krzyżackie*, s. 24.

<sup>33</sup> M. Arszyski, *Budownictwo warowne zakonu krzyżackiego*, s. 182–192; M. Haftka, *Zamki krzyżackie*, s. 24; *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach*, s. 411–417; Z. Kowalska, *Krzyżacy w innym świetle*, s. 37–38.

<sup>34</sup> J. Gancewski, *Rola militarna zamków krzyżackich w Prusach w XIV i XV wieku*, w: *Wojny w Prusach*, red. W. Gieszczyński, N. Kasperek, J. Maron, Olsztyn 2004, s. 31–34; M. Arszyski, *Architektura warowna państwa zakonnego*, s. 30, s. 171–182; M. Haftka, *Zamki krzyżackie*, s. 25–26.

i dużymi folwarkami krzyżackimi, rozciągającymi się w jego okolicy. Folwarki to różnego typu gospodarstwa wiejskie, zajmujące się uprawą roli, hodowlą bydła lub koni i nierogacizny, albo zajmowały się gospodarką leśną czy też rybactwem. Komturowi podlegały również młyny zakonne oraz wsie czynszowe i dobra rycerskie. Bracia zakonnicy podejmowali tu m.in. decyzje w zakresie ich funkcjonowania i wydawali polecenia, odbierając też należności w naturze od ludności poddanej, a także tutaj gromadzono plody ziemi pochodzące z gospodarki państwowej Zakonu, które magazynowano w niższych kondygnacjach, zwłaszcza na Przedzamczu. W zakresie wykonywania tej funkcji organizowano także osadnictwo, ustalano politykę fiskalną oraz organizowano roboty publiczne. „Ocenia się, że na początku XV stulecia rezerwy pieniężne w malborskim skarbcu wynosiły około 200 tysięcy grzywien. O ich wielkości decydowały przede wszystkim wpływy z handlu, które szacuje się na około 120 tysięcy grzywien”. Ze względu na znaczne obciążenie obowiązkami, komtur i jego zastępca (jeżeli występował) posiadał oddzielne mieszkanie i kancelarię, który także wykonywał niektóre funkcje sądownicze<sup>35</sup>.

### III. ZAMEK MALBORSKI, JAKO REZYDENCJA MOŻNOWŁADCY

Przeniesienie centralnego urzędu, czyli wielkiego mistrza Zakonu krzyżackiego do Malborka zmieniło status miasta, a zwłaszcza znajdującego się tutaj zamku krzyżackiego. Odtąd będzie on kojarzony z centrum dowodzenia całym Zakonem, tak rycerstwem, jak również podległych mu terenów. Poprzez rozbudowę dotychczasowego domu konwentualnego ukształtowano architektonicznie krzyżacki zamek malborski, który nabrał właściwego kształtu, jako rezydencja wielkich mistrzów Zakonu i jego najwyższych dygnitarzy (m.in. marszałek, wielki szpitalnik, wielki komtur, podskarbi, wielki szafarz), a także centrum administracji państwa krzyżackiego nad Bałtykiem. Tutaj bowiem wystawiano dokumenty wielkiego mistrza, jak instrumenty notarialne, dokumenty fundacyjne, przywileje lokacyjne. Tutaj też odbywały się kapituły generalne i kapituły wyborcze, w czasie których dokonywano m.in. wyboru wielkiego mistrza (w 1407 r. na takie wybory do Malborka przybyło 144 konnych z Inflant, a z całej Rzeszy mogło tu dotrzeć ok. 750 konnych) oraz kapituły zwykle dla obszaru Prus (np. w 1399 r. z 24 komturstw mogło przybyć 48 braci), kapituły głównego konwentu, także tutaj obradowała rada wielkiego mistrza (wielki komtur, marszałek, szpitalnik, szatny i podskarbi). Tu także funkcjonowała kancelaria wielkiego mistrza, powiększana personalnie od czasu wielkiego mistrza Wernera von Orselna, którą tworzyli kapelani wielkiego mistrza Zakonu i pisarze, a potem też notariusze publiczni oraz osoby wykonujące zadania pomocnicze. Z tej racji na zamku zapewne istniało skryptorium (?), gdzie przepisywano księgi, a być może oprawiano je. „Świadectwem postępującego rozwoju kancelarii było rozpoczęcie prowadzenia metryki dokumentów, porządkującej przywileje wystawione w latach 1337–1358. Tym samym ukształtował się ostatecznie ustrój kancelarii, który z niewielkimi zmianami przetrwał do końca władzy wielkich mistrzów w Pru-

<sup>35</sup> M. Arszyski, *Architektura warowna państwa zakonnego*, s. 34–36 – cytat 1; M. Haftka, *Zamki krzyżackie*, s. 26 – cytat 2; Z. Kowalska, *Krzyżacy w innym świetle*, s. 40–41.

sach” (do 1456 r.)<sup>36</sup>. Reprezentacyjny charakter zamku malborskiego, ze względu na fakt rezydowania w nim wielkiego mistrza, powodował, że trzeba było zorganizować tutaj z odpowiednim rozmachem kuchnię, z której korzystali nie tylko najwyżsi dostojnicy Zakonu, ale także przybywający tutaj goście zewnętrzni, ponieważ wielokrotnie trzeba było przygotowywać przyjęcia o charakterze państwowo-reprezentacyjnym. Natomiast liczba członków konwentu malborskiego, ze względu na to, że funkcjonował on w stolicy państwa, była największa, oscylując w latach 40. XV w. od 34–54 zakonników (34 braci-rycerzy i 8 księży), a liczba braci w Prusach była obliczana na ok. 1000 członków<sup>37</sup>. W 1457 r. centralna kancelaria Zakonu funkcjonowała w Królewcu, dokąd udał się wielki mistrz krzyżacki po utracie Malborka<sup>38</sup>.

#### IV. IDEOLOGICZNE ZNACZENIE ZAMKU

Malborska rezydencja wielkiego mistrza w stolicy państwa, poprzez swój wspinały kształt architektoniczny, silnie oddziaływała nie tylko na gości, ale także na mieszkańców tego wyjątkowego konwentu zakonnego. „I to nie tylko potęgą murów i zasobnością kasy (...), ale również wystrojem i dekoracją, zawierającymi w sobie elementy dydaktyczne i propagandowe”. Pałac wielkiego mistrza nie ustępował wspaniałym rezydencjom władców w średniowieczu, dlatego przybywający tu goście odnosili wrażenie, że znajdują się na dworze kościelnego lub świeckiego władcy europejskiego. Usytuowanie zamku na brzegu Nogatu, który niejako zamyka płaską przestrzeń Żuław, w średniowieczu wskazywało na potęgę państwa Zakonnego, rozciągającego swoją władzę w bogatej krainie. Spoglądając jednak na zamek z drugiej, wschodniej strony, przybywający goście i Krzyżacy dostrzegali monumentalną figurę Matki Bożej z Dzieciątkiem, która patronowała Zakonowi. Ona bowiem była opiekunką „wszelkich poczynań” Zakonu (Piotr z Dusburga). Jej wielkość miała przekonywać o tym, że było rzeczą niemożliwą, aby ktokolwiek mógł pokonać Jej Zakon. Rolę religijną, oprócz kaplicy św. Anny i kaplicy wielkiego mistrza, w odniesieniu do poddanych Zakonu pełniła kaplica św. Wawrzyńca usytuowana na Przedzamczu, w której przechowywano wiele relikwii, ściągające pielgrzymów. Za rządów wielkiego mistrza Wenera von Orseln (†1330) rozwinął się tutaj kult Krzyża św., a nawet podwyższono jego rangę jako święta liturgicznego. „Relikwie Krzyża przechowywano m.in. w kaplicy zamkowej w Elblągu (od 2. ćwierci XIII w.) i w zamku w Malborku (od poł. XIV w. w kaplicy św. Wawrzyńca, od 1383 r. w kaplicy Panny Maryi)”<sup>39</sup>. „Ostrze propagandy [krzyżackiej – J.W.] skierowane było zarówno na zewnątrz, jak i do wewnątrz Zakonu. To, co obezwład-

<sup>36</sup> S. J ó z w i a k, J. T r u p i n d a, *Organizacja życia na zamku krzyżackim w Malborku*, s. 134–172, 199–202 – cyt.; *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach*, s. 132–136.

<sup>37</sup> S. J ó z w i a k, J. T r u p i n d a, *Organizacja życia na zamku krzyżackim w Malborku*, s. 223–227, 291–296; Z. K o w a l s k a, *Krzyżacy w innym świetle*, s. 36–37.

<sup>38</sup> S. J ó z w i a k, J. T r u p i n d a, *Organizacja życia na zamku krzyżackim w Malborku*, s. 201; *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach*, s. 406–407.

<sup>39</sup> S. K w i a t k o w s k i, *Klimat religijny w diecezji pomezkańskiej u schyłku XIV i w pierwszych dziesięcioleciach XV wieku*, Toruń 1990, s. 86; *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach*, s. 359 – cyt.

niało i niezchęcało przeciwników, wzmacniało i podnosiło na duchu członków zgromadzenia<sup>40</sup>. „Kronika pruska” Piotra z Dusburga (spisana w latach 1326–1330), zadedykowana wielkiemu mistrzowi Wernerowi von Orseln, miała za zadanie kształtować tożsamość członków wspólnoty zakonnej Krzyżaków, którą po przetłumaczeniu rozpropagował w Zakonie Mikołaj von Jeroschin. Stała się ona podstawą informowania o historii i założeniach ideowych Zakonu Krzyżackiego<sup>41</sup>.

W okresie nowożytnym (XVI–XVII w.) wiele osób zauroczyła tajemnica i malowniczo położone zamki, które straciły dawną funkcję, w tym zamki krzyżackie. Następnym niejako etapem „było poczucie tradycji historycznej, stanowiącej w Prusach fundament bardzo silnie wykształconego poczucia regionalnej tożsamości”, chociaż koronowany w 1701 r. król pruski nie zamierzał uzasadniać tego faktu sięgając do wielkich mistrzów Zakonu<sup>42</sup>. Po traktacie rozbiorowym z 5 sierpnia 1772 r. podpisanego w Petersburgu, Fryderyk II zjawił się w Malborku, gdzie 27 września t.r. odbierał hołd stanów dawnych Prus Królewskich i Warmii. „W obawie przed presjami, szlachta [pruska – J.W.] stawiała się masowo na przysiędże hołdowniczej w Malborku (...) Z drugiej strony pamiętać musimy o ustaleniach Karin Friedrich, że jeszcze na krótko przed rozbiorami Prusy Królewskie bardziej obawiały się utraty niezależności na skutek reform stanisławowskich niż aneksji ze strony Prus i Rosji<sup>43</sup>. To być może skłoniło szlachtę do takiego zachowania. Jeszcze pod koniec XVIII w., Ludwik von Baczek wskazywał na negatywny osąd Zakonu, z tego powodu, że m.in. zamek malborski (tak jak inne) „spiętrzali nieszczęśliwi niewolnicy”, czyli ujarzmieni Prusowie, a w 1822 r. Heinrich Luden pisał o „dumie, uporze i pogardzie dla człowieka” członków krzyżackiego zakonu rycerskiego<sup>44</sup>. Od początku XIX w. prezydent prowincji Theodor von Schön, angażując się w restaurację zamku krzyżackiego w Malborku, poszedł w kierunku patriotyzmu lokalnego. To jednak nie sprzyjało pogłębieniu zainteresowania zamkami krzyżackimi, ponieważ „w Prusach zamki krzyżackie budziły zrazu [i nadal – J.W.] zdecydowanie negatywne odczucia”. Współcześni bowiem kojarzyli te wspaniałe budowle z faktem, że zamki tutejsze były ośrodkami niepokojowej misji ewangelizacyjnej prowadzonej w tym rejonie, stosując jako środek nawracania metodę ognia i miecza. Innym czynnikiem decydującym o takim patrzaniu na zamki krzyżackie było przekonanie, że „wspaniałość tych budowli okupiona została życiem tysięcy jeńców pruskich, zmuszanych siłą do pracy w nieludzkich warunkach”. Powstała więc myśl o ich likwidowaniu, aby usunąć „pamiątki” niechlubnej przeszłości Prus. Było to o tyle uzasadnione, że po zaborze Prus Królewskich panujący odnosił się „wręcz niechętnie” do krzyżac-

<sup>40</sup> S. J ó Ź w i a k, J. T r u p i n d a, *Organizacja życia na zamku krzyżackim w Malborku*, s. 109–111; *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach*, s. 557–369.

<sup>41</sup> J. W e n t a, *Mikołaj v. Jeroschin*, w: *Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 3, 1997, s. 215–216; t e n Ź e, *Kronika Piotra z Dusburga. Szkic źródłoznawczy*, Toruń 2003.

<sup>42</sup> H. B o o c k m a n n, *Zakon Krzyżacki*, s. 276; M. A r s z y ń s k i, *Budownictwo warowne zakonu krzyżackiego*, s. 33.

<sup>43</sup> *Prusy w okresie monarchii absolutnej (1701–1806)*, red. B. Wachowiak, Poznań 2010, s. 331, 347 – cytat; por. K. F r i e d r i c h, *Inne Prusy. Prusy Królewskie i Polska między wolnością i wolnościami (1569–1772)*, Poznań 2005, s. 311.

<sup>44</sup> H. B o o c k m a n n, *Zakon Krzyżacki*, s. 277.

kiej przeszłości tego regionu, którzy w tej historii nie chcieli szukać usprawiedliwienia zaboru tych ziem i „pozorów politycznej sukcesji”<sup>45</sup>.

Jednakże na początku XIX w. zmieniła się oficjalna polityka państwowa władz pruskich w odniesieniu do historycznej obecności Krzyżaków na tym terenie. Pierwszą oznaką tej zmiany, czyli użytecznością posłużenia się przeszłością krzyżacką Prus, było ustanowienie w 1813 r. orderu *Żelaznego Krzyża* za zasługi wojenne, który kształtem przypominał średniowieczny czarny krzyż krzyżacki widniejący na białych płaszczach<sup>46</sup>. Nieco później, w dniu 3 sierpnia 1835 r. zorganizowano uroczystość z okazji odsłonięcia odnowionej kolumny, która upamiętniała zwycięską bitwę Krzyżaków nad wojskami litewskimi pod Rudawą w 1370 r. Tę uroczystość połączono z wystawą archeologiczną oraz dniem urodzin króla pruskiego, którą zainicjował prezydent prowincji T. von Schön. W czasie tych uroczystości pastor malborski wskazywał w swoim przemówieniu na „zasługi Zakonu dla niemieckiej kultury i niemieckiego obyczaju”, a starosta na „wielkie zasługi Zakonu, który przepędził stąd prostackie obyczaje i zadomowił w tym kraju niemiecką skrzętność i wierność”. Nieco później, jeden z posłów Landtagu przemawiając w 1866 r. tak mówił o kosztach odbudowy zamku w kontekście zasług Zakonu dla utrwalania tutaj kultury niemieckiej: „Ten zamek krzyżacki był w średniowieczu ostoją niemieckości na Wschodzie. Jego odbudowa i zachowanie będzie również w przyszłości umacniać niemieckość, niemiecką świadomość narodową, doda sił niemieckiej kulturze w razie naporu nacji w naszej Marchii Wschodniej”. Tak powiązano dawną obecność Zakonu w Prusach z aktualnymi sukcesami państwa pruskiego, w tym germanizacją. Należy pamiętać, że „Rzesza Niemiecka z 1871 r. była państwem zdominowanym przez kulturę pruską, pruskie tradycje stały się niemieckimi tradycjami”<sup>47</sup>, co tak poważnie zaważyło na dalszym upolitycznieniu przeszłości krzyżackiej Prus. W związku z tym, we wrześniu 1872 r. w Malborku zorganizowano uroczystość 100-lecia powrotu Prus Zachodnich (od 1773 r.) do Królestwa Pruskiego, a ten fakt także przyczynił się do wielkiego zainteresowania zamkiem w Malborku, jako dawnej stolicy państwa zakonnego. Z tej samej okazji, w 1876 r. przed zamkiem malborskim stanął pomnik Fryderyka II z czterema wielkimi mistrzami na postumentach<sup>48</sup>. Szczyt tych działań nastąpił po zwycięstwie Prus nad Francją, w tzw. ustawach majowych z 1873 r. oraz w okresie III Rzeszy. Wtedy też w Polsce utrwalił się „negatywny pogląd na historię zakonu krzyżackiego”, który był reakcją na to co działo się na terenie dawnych Prus Królewskich po zaborach<sup>49</sup>. Początek XX w. przyniósł dalsze wykorzystywanie historii krzyżackiej, a zwłaszcza

<sup>45</sup> M. Arsyński, *Budownictwo warowne zakonu krzyżackiego*, s. 36.

<sup>46</sup> H. Bookmann, *Zakon Krzyżacki*, s. 279–280; U. Arnold, *Zamek w Malborku jako symbol polityczny Niemiec w pierwszej połowie XX wieku*, w: *Praeterita et posteritati. Studia z historii sztuki i kultury ofiarowane Maciejowi Kilarskiemu*, red. M. Mierzwiński, Malbork 2001, s. 41 – wówczas też pojawiły się prace literackie: dramat napisany przez J. v. Eichendorfa o wielkim mistrzu Henryku von Plauen – „Der letzte Held von Marienberg” oraz H. v. Treitschke „Das deutsche Ordensland Preussen”.

<sup>47</sup> U. Arnold, *Zamek w Malborku jako symbol polityczny Niemiec*, s. 41 – cyt. 2; a cyt. 1 za: H. Bookmann, *Zakon Krzyżacki*, s. 287.

<sup>48</sup> U. Arnold, *Zamek w Malborku jako symbol polityczny Niemiec*, s. 41.

<sup>49</sup> Tamże.

cza zamku malborskiego, jako synonimu całej pruskiej historii Zakonu, który był „ściśle łączony ze współczesną polityką”. I tak, w 1900 r. celem propagowania na Wschodzie kultury i tradycji niemieckiej, wydano pocztówkę przedstawiającą wielkiego mistrza z umieszczonym obok zamkiem malborskim i cytatem kanclerza O. v. Bismarcka: „Ani jeden kawałek ziemi niemieckiej nie zostanie utracony, tak samo nie poświęcimy żadnego tytułu z niemieckiego, to jest nasza polityka”. Natomiast w 1922 r. przed zamkiem krzyżackim w Malborku ustawiono na wysokiej kolumnie rycerza zakonnego, wspartego na mieczu, który miał upamiętniać wygrany plebiscyt na tym terenie, czyli zwycięstwo niemieckości. Ten pogląd m.in. kształtowała i utrwałała powieść Wilhelma Kottenrodta „Burg in Osten” z 1925 r., w której autor łączył dzieje średniowieczne z aktualną sytuacją polityczną, pisząc w przedmowie tak: „Ukończywszy to dzieło pisarskie o dzielnych zmaganiach i bohaterskiej śmierci braci Domu Niemieckiego Najświętszej Marii Panny i o wspaniałym dokonaniu mistrza Klaus Fellensteina, przekazując je narodowi niemieckiemu, wspominam mojego kresowego rodaka Konrada Steinbrechta, który przywrócił nam zniszczony zamek. Składam też hołd owym mężczyznom, którzy z mieczem w ręku chronili niemiecki Wschód przed spustoszeniem przez azjatyckie hordy – Paulowi von Hindenburg i Erichowi Ludendorff (...) Pozdrawiam tego, który przybędzie i odzyska utracone tereny narodu i kultury niemieckiej oraz otworzy nam wrota na Wschód – kraj należy do tego, kto da mu najwyższą kulturę”. Do tych poglądów nawiązywał narodowy socjalizm, a szef wydziału zagranicznego NSDAP Alfred Rosenberg dnia 30 kwietnia 1934 r. na zamku w Malborku wygłosił przemówienie zatytułowane „Niemieckie państwo zakonne”. Jego poglądy ukształtowały się jeszcze w okresie cesarstwa, gdzie „żył całkowicie przepełniony tą tradycją i łączył z symbolem zamku malborskiego oraz z zakorzenionym w tradycji poglądem o pruskim państwie zakonnym”. Jednakże z tej opinii wycofali się przywódcy partii hitlerowskiej, dążąc do jej sytuowania wyłącznie tam, gdzie istniały relikty przeszłości, jak np. zamek malborski. Jeszcze w 1940 r., „po rozbiciu Polski”, do Malborka przewieziono chorągwie Zakonu, które W. Jagiełło zdobył pod Grunwaldem w 1410 r., chociaż na terenie Niemiec ta uroczystość nie wywołała żadnego zainteresowania. Niejako ostatni raz zamek malborski został „użyty” jako symbol polityczny w 1945 r., kiedy Niemcy ogłosili Malbork twierdzą (warownią), a walka o zamek miała stać się symbolem „niemieckiej woli przetrwania”<sup>50</sup>.

Dopiero spory czas po zakończeniu II wojny światowej uświadomiono sobie, że nadszedł czas, aby uwolnić się od politycznych uwarunkowań, które zakłócały prawdę<sup>51</sup>. Potem, w 1985 r. przyszedł czas na powołanie Międzynarodowej Komisji Historycznej, która rzetelnie i obiektywnie zaprezentowałaby dzieje obecności Zakonu Krzyżackiego w Prusach, odrzucając jakiegokolwiek ich upolitycznienie na potrzeby współczesności. H. Boockmann konstatawał, zamykając swoje dzieło o „Zakonie Krzyżackim”: „Dziś historycy w Republice Federalnej rozpatrują Zakon Krzyżacki bardziej całościowo niż dawniej, nie tylko w kontekście historii Prus. Na

<sup>50</sup> Tamże, s. 42–43 – cytaty za U. Arnoldem oraz s. 44; por. H. B o o c k m a n n, *Zakon Krzyżacki*, s. 290–292.

<sup>51</sup> U. A r n o l d, *Zamek w Malborku jako symbol polityczny Niemiec*, s. 41.

pewno jest to skutek zmiany granic po roku 1945, ale przecież również – miejmy nadzieję – wynik rozsądku<sup>52</sup>.

## V. ZAINTERESOWANIE I ODBUDOWA ZAMKU

Po kilkudziesięciu latach od upadku państwa Zakonu w 1525 r., zaczęto interesować się zamkami krzyżackimi, które budziły podziw ze względu na imponującą formę architektoniczną. Obchody rocznicy wypowiedzenia posłuszeństwa Zakonowi w 1454 r. utrwały w społeczeństwie pamięć o krzyżackiej przeszłości tego regionu. Christoph Hartknoch w monografii poświęconej dziejom Prus („Alt- und neues Preussen...”), m.in. zajmował się zamkami krzyżackimi. W odniesieniu do zamku malborskiego wskazywał na kolejne fazy jego rozbudowy, przeznaczeniu poszczególnych pomieszczeń, czy też omawiał niektóre detale, jak np. wielką figurę Matki Bożej, Patronki Zakonu, umieszczonej w zewnętrznej niszy prezbiterium kaplicy zamkowej<sup>53</sup>. W okresie polskim (1457–1772) zamek malborski stał się rezydencją królewską, a zwłaszcza Pałac Wielkich Mistrzów. Największe zmiany wprowadzono na Zamku Wysokim, który stał się magazynem, a kościół zamkowy filią miejskiego kościoła parafialnego. Podczas wojen szwedzkich, w XVII w. rezydował tutaj król szwedzki, dlatego w czasie oblężenia zamek uległ poważnym zniszczeniom. W 1635 r. osiadł w nim zarządca króla Władysława IV Gerard Dönhoff, którego staraniem zamek wyremontowano. W 1618 r. kościół zamkowy przejęli jezuita, którzy zamienili wyposażenie gotyckie na barokowe, a w 1644 r. po pożarze wzniesiono dach nad południowym i wschodnim skrzydłem Zamku Wysokiego. Został on jednak ponownie zniszczony w czasie tzw. potopu szwedzkiego (1655–1660), a Rzeczypospolita zajęta różnymi wojnami nie była w stanie go odbudować. W XVIII w. zaczęto dostrzegać walory estetyczne architektury zamków krzyżackich, ponieważ o zamku w Pokrzywnie pisano, że „został on przez Krzyżaków z niemałą ozdobą kraju wymurowany”<sup>54</sup>. Po pierwszym rozbiórce Polski, zamek przeszedł w ręce Prus, które zorganizowały tutaj koszary. Wtedy to prezydent prowincji Johann J. von Domhardt, chcąc szybko pozyskać tani budulec na budowę nowych lokali na urzędy, upatrywał go w rozebranych zamkach krzyżackich m.in. w Malborku<sup>55</sup>. Dopiero jednak na przełomie XVIII/XIX w. wystąpiło silne zainteresowanie zamkiem malborskim, chociaż też nie pomijano innych budowli krzyżackich. W 1795 r. zorganizowano wystawę rysunków zamku malborskiego, które przygotował Friedrich Gilly, Friedrich Erich i Friedrich Rabe. Przyczyniła się ona nie tylko do zwrócenia uwagi na wartość artystyczną tego i innych zamków wzniesionych przez Zakon,

<sup>52</sup> H. B o o c k m a n n, *Zakon Krzyżacki*, s. 299.

<sup>53</sup> M. A r s z y ń s k i, *Budownictwo warowne zakonu krzyżackiego*, s. 15–16; por. Ch. H a r t k n o c h, *Alt- und neues Preussen oder preussischer Historien zwei Teile*, Frankfurt – Leipzig 1684, s. 364–443.

<sup>54</sup> M. A r s z y ń s k i, *Budownictwo warowne zakonu krzyżackiego*, s. 17–18. Zamek krzyżacki w Elblągu został zniszczony przez mieszczan elbląskich w 1454 r. i nigdy go nie odbudowano, nawet niewiele wiadomo o jego wyglądzie i rozplanowaniu.

<sup>55</sup> *Prusy w okresie monarchii absolutnej (1701–1806)*, s. 879.

ale przede wszystkim „przyczyniła się do zaniechania już znacznie zaawansowanej rozbiórki tego zabytku”<sup>56</sup>. Wpisywała się ona w prąd romantyczny (przełom XVIII/XIX w.), który zwracał uwagę na budowle historyczne, rodząc ideę ochrony zabytków. Jeszcze w latach 1801–1804 zamek malborski przebudowano na wielkie magazyny wojskowe, co spowodowało wielkie straty na Zamku Wysokim (wyburzono gotyckie sklepienia i zmniejszono okna zamurując je częściowo). Również wtedy Pałac Wielkich Mistrzów zamieniono na manufakturę bawełny i mieszkania tkaczy, dlatego zbudowano tu dwa poziomy i ścianki działowe. Wreszcie, Wielki Refektarz zamieniono na plac musztry wojskowej i ujeżdżalnię. W końcu zaprojektowano rozbiórkę zamku, aby pozyskać materiał budowlany, niszcząc jego mury, ale wielkie koszty jakie pociągała za sobą ta akcja stały się przyczyną odrzucenia tego zamierzenia. W 1804 r. rząd pruski pod naciskiem opinii publicznej zakazał rozbiórki zamku malborskiego, nakazując jednocześnie otoczyć go opieką, jako świadectwo dawnego budownictwa<sup>57</sup>.

Po wycofaniu się wojsk napoleońskich, w 1816 r. powołano Zarząd Odbudowy Zamku w Malborku (Schlossbauverwaltung Marienburg). Wtedy wyburzono klatkę schodową z XVII w. przy Pałacu Wielkich Mistrzów oraz zrekonstruowano przypałacową kaplicę św. Katarzyny. Tak rozpoczęła się wielka restauracja zamku w Malborku, którą wspierał prezydent prowincji Theodor von Schön. W tej fazie restauracji zamku wielki wkład miało społeczeństwo, które w latach 1817–1842 zebrało blisko połowę sum potrzebnych na prowadzenie tych prac. Najpierw pracami restauracyjnymi kierował architekt August Gersdorff w latach 1819–1850, a potem Aleksander F. von Quast w latach 1850–1876. „Rozmiar prowadzonych prac i atrakcyjność uzyskiwanych wyników budziły dość powszechną ciekawość, co na pewno przyczyniło się do stworzenia lepszej atmosfery wokół starań o ochronę zabytków krzyżackich oraz ich badanie”. Prace architektów wspierali zaproszeni do współpracy: królewiecki profesor historii Johann Voigt, który najpierw napisał przewodnik po zamku, a w 1824 r. opublikował historię Malborka<sup>58</sup> oraz pastor malborski Ludwig Haebler. Natomiast uruchomienie tzw. kolei wschodniej z Berlina do Gdańska w 1852 r. spowodowało napływ wycieczek, w tym studentów i profesorów, którzy podziwiali wysoki poziom artystyczny zamków pruskich, dotąd nieznanych i wręcz nieistniejących w świadomości Niemców. Nowatorskie metody badania zamku malborskiego zastosowali m.in. Ferdynand von Quast, przez kompleksową metodę badań (źródła pisane i analiza zabytkowej substancji architektonicznej) oraz Conrad Emmanuel Steinbrecht, który do oceny aktualnego stanu zachowania zamku, dodał badania archeologiczne. E. Steinbrecht od 1882 r. był związany z pracami konserwatorskimi w Malborku. W 1884 r. założono Towarzystwo Odnowy i Wyposażenia Zamku Malborskiego, które gromadziło dodatkowe sumy pieniężne potrzebne

<sup>56</sup> M. Arszyński, *Budownictwo warowne zakonu krzyżackiego*, s. 20–21, 24–25; M. Arszyński, *Dwieście lat troski konserwatorskiej o zamek krzyżacki w Malborku*, w: *Praeterita et posteritati. Studia z historii sztuki i kultury ofiarowane Maciejowi Kilarskiemu*, red. M. Mierzwiński, Malbork 2001, s. 46.

<sup>57</sup> M. Arszyński, *Dwieście lat troski konserwatorskiej o zamek krzyżacki w Malborku*, s. 46–47.

<sup>58</sup> U. Arnold, *Zamek w Malborku jako symbol polityczny Niemiec*, s. 42; H. Bockmann, *Zakon Krzyżacki*, s. 287.

na ten cel<sup>59</sup>. Pracami wówczas prowadzonymi interesował się cesarz Wilhelm II Hohenzollern (pan. 1888–1918), odwiedzając zamek malborski ponad trzydzieści razy<sup>60</sup>. W latach 1892–1945 pracami na zamku kierował Bernhard Schmid, bliski współpracownik C. Steinbrechta. B. Schmid badał historię zamku i jego architekturę, będąc też twórcą ekspozycji wnętrz, a także był „zręcznym obrońcą jego wartości zabytkowej”. Nie uległ też naciskowi władz hitlerowskich, aby do zamku dobudować wielki gmach ośrodka hitlerowskiego szkolenia ideologicznego<sup>61</sup>. B. Schmid opuścił to stanowisko pracy 25 stycznia 1945 r., czyli dwa dni po wkroczeniu do Malborka wojsk radzieckich. W czasie siedmiu tygodni walk o twierdzę Malbork zniszczono wiele członów bezcennego kompleksu zamkowego. Po zakończeniu II wojny światowej opiekę nad zamkami krzyżackimi musiały przejąć polskie służby konserwatorskie, ale ich wysiłki „nie przyniosły zbyt imponujących wyników”. Wówczas jednak ponownie pojawiły się opinie o konieczności rozbiórki zamku, jako elementu obcego państwu polskiemu, ale historycy sztuki i konserwatorzy podjęli się jego obrony, wskazując na „uniwersalne wartości zabytkowe zamku oraz na jego znaczenie jako materialnego źródła do poznania, wprawdzie często bolesnej, ale przecież wspólnej historii narodów polskiego i niemieckiego”<sup>62</sup>. Już w połowie 1945 r. rozpoczęto inwentaryzację ocalałych zabytków, zabezpieczając rękopisy, połamane meble i oręż. Warto zaznaczyć, że wtedy zaginął słynny srebrny relikwiarz z 1388 r., który należał do komtura domowego w Elblągu Thilo von Lorich. Potem znaleźli go złodzieje, sprzedając złotnikowi malborskiemu – odzyskano go przypadkowo i dziś znajduje się w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. W okresie od 1946 do 1950 r. kustoszem zamku była Zofia Hendzel, pod kierunkiem której w latach 1947–1949 przeprowadzono na zamku prace zabezpieczające, a społeczeństwo wraz z ks. Feliksem Sawickim, proboszczem malborskim, włączyło się w pozyskiwanie zbiorów dawnego muzeum (uratowano liczne dokumenty oraz 467 rękopisów, inkunabułów, starodruków). Po pożarze dachu na Zamku Średnim, w 1959 r. powołano Ministerialną Komisję Konserwatorską (pod kierunkiem prof. B. Querquina), która miała wskazać na sposób dalszego użytkowania zamku i wytyczyć założenia prac restauracyjnych na jego terenie. Wielki udział w tej pracy miał inż. arch. Maciej Kilariski<sup>63</sup> – historyk sztuki, którego założenia zrealizowano do początku lat 70. XX wieku. Wreszcie, 1 stycznia 1961 r. powołano do istnienia Muzeum Zamkowe w Malborku, które obchodziło niedawno 50-lecie działalności. Wykonane prace konserwatorskie na przestrzeni tego okresu sprawiły, że m.in. „ten

---

<sup>59</sup> M. A r s z y ń s k i, *Budownictwo warowne zakonu krzyżackiego*, s. 25, 53–55; t e n ż e, *Dzieło sztuki – historia – polityka. Na marginesie książki H. Boockmanna „Die Marienburg im XIX Jh.”*, w: *Zeszyty Historyczne*, nr 50, 1985, z. 4, s. 111–126.

<sup>60</sup> *Słownik władców Europy nowożytnej i najnowszej*, red. M. Serwański, J. Dobosz, Poznań 1998, s. 391–393; M. A r s z y ń s k i, *Dwieście lat troski konserwatorskiej o zamek krzyżacki w Malborku*, s. 49.

<sup>61</sup> M. A r s z y ń s k i, *Dwieście lat troski konserwatorskiej o zamek krzyżacki w Malborku*, s. 50.

<sup>62</sup> T e n ż e, *Budownictwo warowne zakonu krzyżackiego*, s. 61; T e n ż e, *Dwieście lat troski konserwatorskiej o zamek krzyżacki w Malborku*, s. 51 – cytat.

<sup>63</sup> *Biografia prac Macieja Kilarskiego*, w: *Praeterita et posteritati. Studia z historii sztuki i kultury ofiarowane Maciejowi Kilarskiemu*, red. M. Mierziński, Malbork 2001, s. 23–32.

walor zamku malborskiego zaważył na szali decyzji o wpisaniu go w grudniu 1997 r. na Listę Światowego Dziedzictwa Kultury UNESCO”<sup>64</sup>.

## VI. WSPÓŁCZESNE SPOJRZENIE NA ZAMEK KRZYŻACKI W MALBORKU

W 1985 r. powołano Międzynarodową Komisję Historyczną do Badań nad Zakonem Niemieckim, której zadaniem byłoby opracowanie obiektywnych, opartych na solidnych podstawach źródłowych syntez na temat obecności i dziejów Zakonu nie tylko w Prusach, ale w całej Europie. Przewodniczącym Komisji został prof. Udo Arnold, a wiceprzewodniczącym prof. Marian Biskup. „Ich wkład w ustalenie prawdy historycznej i rozwikłanie zdominowanych przez ideologię problemów zasługuje na szczególne podkreślenie” – mówił w 1993 r. w Malborku wielki mistrz Zakonu Niemieckiego o. A. Wieland. Było to o tyle istotne, że porzucono wykorzystywanie dziejów Zakonu do celów politycznych, dlatego podjęto rozmowy polsko-niemieckie, w czasie których m.in. poświęcono czas na omówienie treści zawartych w podręcznikach szkolnych w zakresie kwestii krzyżackiej. Z okazji 800-lecia istnienia Zakonu Niemieckiego w Norymberdze zorganizowano wystawę poświęconą Zakonowi, w której przygotowaniu wzięło udział 17 państw<sup>65</sup>, co prowadziło do bardziej obiektywnego spojrzenia na obecność Krzyżaków w Europie.

W czerwcu 1993 r. z oficjalną wizytą do Malborka przebywał 64. wielki mistrz Zakonu niemieckiego o. Arnold Wieland (29.08.1988–26.08.2000). Spotkanie na terenie zamku krzyżackiego rozpoczęło się mszą św., odprawioną na zewnątrz, którą koncelebrowali: biskup elbląski dr Andrzej Śliwiński, wielki mistrz Zakonu, a także duchowieństwo Malborka i przedstawiciele Elbląskiej Kurii Diecezjalnej. Następnie w zamku odbyła się sesja naukowa, w czasie której o. A. Wieland wygłosił przemówienie na temat „Dziedzictwo i misja Zakonu Niemieckiego”, a siostra zakonna (krzyżaczka) opowiadała o ich działalności, które jak dawniej zajmują się opieką nad chorymi i starymi ludźmi. Wówczas wielki mistrz podkreślał, że „dzisiejsza wizyta wielkiego mistrza na zamku malborskim nie jest żadnym wydarzeniem politycznym, lecz gestem na rzecz wspólnoty narodów Europy Środkowej, należących do tego samego kręgu kulturowego. Celem wizyty jest uświadomienie naszych powiązań dziejowych, w miejscu związanym dla obu stron z dobrymi, jak i złymi wspomnieniami. Przede wszystkim wizyta ta jest gestem niosącym nadzieję na przyszłość”<sup>66</sup>. Wielki mistrz Zakonu Niemieckiego po kilku latach wyznał: „Zamek malborski pod względem swej wielkości – i to nie tylko w sensie bryły architektonicznej – ma niewiele równych sobie w Europie. Ogromny wysiłek konserwatorów, którym zamek zawdzięcza swój obecny wygląd, widoczny jest szczególnie przy zwiedzaniu pomieszczeń mieszczącego się tam obecnie muzeum. Zamek jest świadectwem dziejów zarówno krzyżackich (do 1466 r.), jak i polskich. Dla nas [dla

<sup>64</sup> M. A r s z y ń s k i, *Dwieście lat troski konserwatorskiej o zamek krzyżacki w Malborku*, s. 51–52.

<sup>65</sup> Z. K o w a l s k a, *Krzyżacy w innym świetle*, s. 86, 94.

<sup>66</sup> Tamże, s. 84–88 oraz 93.

członków obecnego Zakonu Krzyżackiego – J.W.] od dawna nie jest on już żadnym symbolem; przyjemnie jest być gościem w Polsce, także w Malborku<sup>67</sup>.

Obecny wielki mistrz (opat) dr Bruno Platter (20.06.2000–?) otrzymał zaproszenie ówczesnego prezydenta prof. Lecha Kaczyńskiego w marcu 2010 r., aby wziął udział w rocznicy 600-lecia bitwy grunwaldzkiej (15 lipca). Prezydent RP uzasadniał, że jego obecność będzie okazją do pogłębienia współpracy między narodami Europy. Tak się stało. Nieco później, bo 1 sierpnia 2010 r. o. B. Platter w obecności biskupa elbląskiego dr Jana Styrny poświęcił kryptę grobową trzech wielkich mistrzów Zakonu, niedawno odkrytej w katedrze pomezkańskiej w Kwidzynie. Wcześniej jednak, w czerwcu 2006 r. o. dr B. Platter odwiedził Malbork, odprawiając mszę św. w kościele zamkowym N.M. Panny.

### ZAKOŃCZENIE

Spojrzenie na przeszłość i obecność Krzyżaków na terenie Prus budziła i budzi kontrowersje, które miały i mają swoje źródło w upolitycznieniu tego faktu, czyli wykorzystywaniu przeszłości Zakonu do aktualnej sytuacji politycznej w ciągu wieków. Łatwo było to czynić, zwłaszcza tam, gdzie Zakon pozostawił swoje warownie, twierdze, siedziby w postaci zamków krzyżackich, które budziły grozę i podziw zarazem. Oprócz świadomego działania upolityczniającego te fakty, negatywne spojrzenie na całą obecność i działalność Zakonu w Prusach wynika także z braku należytej wiedzy lub niewłaściwego interpretowania pewnych faktów i wydarzeń. Nie można „wyczyścić” złych doświadczeń, jakie były udziałem ludności Prus pod panowaniem Zakonu, ale trzeba też zauważyć pozytywy tej obecności Krzyżaków na tym terenie. Złe, niechrześcijańskie przejawy obecności krzyżackiej to podbój Prus i nawracanie „ogniem i mieczem” (należy je jednak rozpatrywać na tle epoki) oraz ucisk wobec ludności poddanej, chociaż w tym zakresie jej zobowiązania wobec Zakonu nie były zbyt wysokie. Najbardziej rażącym był fakt posługiwania się fałszerstwem przez braci-rycerzy Zakonu, które prowadziły do utrwalania ich obecności w Prusach. Mimo to, Prusowie zdołali stworzyć silny front oporu wobec najeźdźcy, organizując najpierw powstania (XIII w.), które niemal doprowadziły do usunięcia Krzyżaków z tego terenu. Potem, rycerze i miasta wypowiedzieli posłuszeństwo Zakonowi, doprowadzając do wojny 13-letniej, w wyniku której wielki mistrz krzyżacki musiał opuścić Malbork, a znaczna część terenu państwa zakonnego, jako Prusy Królewskie zostały podporządkowane Polsce. Trzeba też wskazać na przynajmniej niektóre pozytywy, które ten region zawdzięczał Krzyżakom, a mianowicie: rozwój gospodarczy – teren niemal nic nie znaczący gospodarczo stał się centrum życia ekonomicznego; rozwój sieci parafialnej, ponieważ Zakon uposażał je, zakładając w lokowanych wsiach; Zakon wskazał też na nową technikę wznoszenia budowali, stosując nieznaną w tym rejonie cegłę, której dzisiejsze społeczeństwo zawdzięcza nie tylko wspaniałe zamki (dziś muzea, ośrodki kultury), ale przede wszystkim kościoły. Te fakty spowodowały włączenie terenu pruskiego do wielkiej rodziny europejskiej, tak pod względem religijnym, gospodarczym i kul-

<sup>67</sup> Tamże, s. 93.

turalnym. Nie oznacza to, aby bez obecności Krzyżaków na tym terenie tak się nie stało, ale zapewne ten proces byłby znacznie wolniejszy i wystąpił ze znacznym opóźnieniem.

## **THE SYMBOLISM AND SIGNIFICANCE OF THE TEUTONIC CASTLE IN MALBORK**

### SUMMARY

The architecture of the Teutonic Knight's Castle in Malbork was finally shaped in the first half of the 14th century. It was one of the grandest aristocratic residences, being the seat of the Grand Master of the Teutonic Order from 1309 to 1457. The monumental structure testified to the power of the Order which ruled over a rich territory protected by the Patroness Blessed Virgin Mary, situated on the east side in an external niche of the presbytery of St. Anne's Chapel. As each castle, it performed the basic functions: that of an abbey, a strategic function of a fortress and an economic management centre. As the residence of the Grand Master it was also the capital of the monastic state. Malbork, because of the relics that were kept there, especially those of the Holy Cross, was also a pilgrimage centre. After a few centuries and the partition in 1772, when it was the venue of the homage paid by the people to the Prussian king, the Malbork Castle became more and more politicised, by linking its old Teutonic past with the current political situation in Germany, emphasizing the merits of the Order in the propagation of the German culture in this area and the Germanity of these territories, although Nazi authorities considered they should be connected only where their relics remained, such as the Castle in Malbork. The last time it became a political symbol of "the German survival power" was when it was announced a stronghold during the battles about Malbork and the castle during World War II. By abandoning and getting rid of political determinants, which distorted the truth, the International Historical Commission initiated work on a reliable and objective presentation of the history of the presence of the Teutonic Knights in Prussia. All politicised for contemporary purposes was abandoned, "considering the Teutonic Order more comprehensively than before, not only in the context of the history of Prussia. This was certainly a result of border changes after 1945, but also – hopefully – a result of common sense". (H. Boockmann).

## **SYMBOLIK UND BEDEUTUNG DER DEUTSCHORDENSBURG IN MARIENBURG**

### ZUSAMMENFASSUNG

Das Schloss des Deutschritterordens in Marienburg hat seine endgültige architektonische Form in der 1. Hälfte des 14. Jahrhunderts erhalten. In den Jahren 1309–1457, als es der Sitz des Hochmeisters des Deutschritterordens war, gehörte es zu den prächtigsten Herr-

scherresidenzen. Durch seine Monumentalität wies es auf die Mächtigkeit des Ordens auf, der über das reiche Gebiet herrschte und von der Schutzheiligen Jungfrau Maria beschützt war, deren Figur auf der Ostseite in der äußeren Nische des Presbyteriums der St. Anna Kapelle aufgestellt wurde. Wie jede Burg übte sie mehrere Funktionen aus: strategische, als Konvent, Festung, Wirtschaftszentrum, aber auch Residenz des Hochmeisters – Hauptstadt des Ordensstaates. Wegen der in Marienburg bewahrten Reliquien, besonders des heiligen Kreuzes, war die Anlage auch ein Wallfahrtszentrum. Nach einigen Jahrhunderten, nach der Teilung Polens 1772, als die Bevölkerung dem preußischen König ihre Huld leistete, wurde begonnen, die Burganlage immer öfter und eindeutiger zu politisieren, indem ihre ehemalige Ordensvergangenheit mit der aktuellen politischen Situation verbunden wurde und die Verdienste des Deutschritterordens für die Verbreitung der deutschen Kultur auf diesem Gebiet und die Zugehörigkeit des Gebietes zu Deutschland hervorgehoben wurde, obwohl die Hitlergewalt meinte, dass es ausschließlich nur dort zu verbinden ist, wo es deutsche Relikte verblieben sind, wie z. B. Schloss in Marienburg. Zum letzten Mal wurde die Burganlage zum politischen Symbol „der deutschen Überlebenskraft“, wenn sie während des 2. Weltkrieges zur Zeit der Kampfhandlungen um die Stadt Marienburg und das Schloss zur Festung erklärt wurde. Infolge des Aufhörens und der Befreiung von den politischen Bedingungen, die die Wahrheit verschleiern, hat die Internationale Historische Kommission die Arbeit aufgenommen, die Geschichte der Präsenz des Deutschritterordens in Preußen ehrlich und objektiv darzustellen. Es wurde aufgegeben, sie unter politischen Gesichtspunkten für die Bedürfnisse der Gegenwart zu behandeln, „indem der Deutschritterorden mehr komplex als früher, nicht nur im Zusammenhang mit der Geschichte von Preußen betrachtet wurde. Sicher ist das die Folge der Änderung der Grenzen nach 1945, aber auch – hoffen wir – das Ergebnis der Vernunft“. (H. Bockmann).